

Sheila Patterson. *The Poles: An exile community in Britain*. W: *Between Two Cultures. Migrant and minorities in Britain*. Edited by James L. Watson, Basil Blackwell. Oxford 1977 s. 214-241.

Wiedza o społeczności emigracyjnej Polaków w Wielkiej Brytanii jest wciąż jeszcze niewystarczająca. Warto więc wzbogacić ją o informacje, obserwacje i refleksje zawarte w opracowaniu Sheili Patterson *The Poles: An exile community in Britain*. Studium to opublikowane zostało w pracy zbiorowej *Between two Cultures* wydanej w 1977 r. pod redakcją J. L. Watsona. Tom ten prezentuje prace 12 badaczy mniejszości etnicznych w Wielkiej Brytanii. Stanowi on ciekawe studium nad grupami Sików (Hindusów), Pakistańczyków, Montseratian (Indie Zachodnie), Jamajczyków, zachodnich Afrykanów, Chińczyków, Włochów, Polaków, Greków cypryjskich i Turków cypryjskich.

Sheila Patterson – autorka opracowania dotyczącego emigracji polskiej – jest doświadczonym badaczem problematyki emigracyjnej, bowiem od wielu lat prowadzi studia i publikuje prace o grupie polskiej w Wielkiej Brytanii i w Kanadzie.

W krótkim studium autorka sygnalizuje wiele istotnych problemów, dotykając najważniejszych sfer życia Polaków w Wielkiej Brytanii, a na potwierdzenie swych spostrzeżeń przytacza bogaty zestaw informacji statystycznych. Począwszy od przedstawienia genezy emigracji polskiej, jej stanu liczebnego w okresie początkowym i w latach siedemdziesiątych, struktury demograficznej i zawodowej, autorka omawia następnie wzory osiedlenia polskich emigrantów, ich rozmieszczenie, charakteryzuje więzi rodzinne emigrantów, organizację życia społecznego (organizacje religijne, społeczne, polityczne), polską prasę emigracyjną. Podsumowanie stanowią refleksje nad ewolucją polskiej wspólnoty emigracyjnej i jej usytuowaniem w społeczeństwie brytyjskim.

Studium Sheili Patterson ma charakter głównie informacyjny, sprawozdawczy, stanowi zwięzłe kompendium wiedzy o głównych sektorach życia powojennej emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii. Nie rozwija szerzej żadnego z zarysowanych wątków, co jest zrozumiałe, biorąc pod uwagę charakter całego tomu. W ogromnej mierze oparte jest na badaniach własnych autorki, która od trzydziestu lat, jako żona Polaka, uczestniczy w życiu polskiej społeczności emigracyjnej, ale czerpie również z opracowań badaczy emigracyjnych, takich jak J. Zubrzycki, Z. Stermiński, B. Jeżewski i in. Dla częściowego chociaż zapoznania czytelnika z omawianą pracą S. Patterson warto zaprezentować, w dużym skrócie, główne jej konstatacje.

Studium nad emigracją polską w Wielkiej Brytanii obejmuje okres od jej początków, czyli od napływu ludności polskiej podczas II wojny światowej i bezpośrednio po jej zakończeniu, aż do połowy lat siedemdziesiątych. Autorka przedstawia genezę, stan liczebny i rozmieszczenie wojennej i powojennej emigracji polskiej, ale także charakteryzuje zachodzące w niej zmiany i rysuje współcześnie występujące procesy. Szczególnie godny uwagi jest ten drugi aspekt, porównawczy, bowiem notuje się niedostatek opracowań naukowych właśnie w tym zakresie¹.

Emigracja polska w Wielkiej Brytanii rozpoczęła się na szeroką skalę wraz z przybyciem tu ok. 27 500 żołnierzy polskich sił zbrojnych po upadku Francji; ok. 3 tys. osób – członków rządu polskiego i personelu pomocniczego, 21 tys. jeńców wojennych z obozów niemieckich

¹ Wskazuje nań m.in. Stanisław Szumski w artykule: *Stan i potrzeby badań nad polską grupą etniczną w Wielkiej Brytanii*. „Przegląd Zachodni” 1977 nr 5-6 s. 131-134.

oraz żołnierzy Drugiego Korpusu, a także ok. 14 tys. ludności polskiej z obozów niemieckich dla przesiedleńców. W latach 1945-1950 w ramach akcji łączenia rodzin przybyło do Wielkiej Brytanii ok. 33 tys. osób z Polski. Skład taki stanowił główny trzon społeczności emigracyjnej, mimo że nie wszyscy z przybyłych pozostali w Wielkiej Brytanii, przenieśli się bowiem do innych krajów. Według szacunków brytyjskich liczbę polskiej emigracji w tym kraju oceniano w r. 1960 na 130-135 tys. Do r. 1976 zmniejszyła się ona do 100-105 tys., głównie na skutek zgonów. Rysem charakterystycznym emigracji polskiej jest bowiem postępujący proces starzenia się. Świadczy o tym najlepiej rosnący odsetek osób w wieku emerytalnym².

Początkowo miejsca rozmieszczenia Polaków były w zasadzie zgodne z obszarem, na którym stacjonowały jednostki polskich sił zbrojnych. Ludność polska skupiała się w czterdziestu kilku obozach i domach emigracyjnych (hostelach). Taka forma osiedlenia uwalniała emigrację od obaw związanych z trudnościami przystosowania się do życia w nowym otoczeniu, wzmacniała integrację społeczności polskich i hamowała depolonizację. Jednak już w latach pięćdziesiątych następowało masowe przemieszczanie się Polaków, głównie do wielkich miast. Proces ten został zakończony z początkiem lat sześćdziesiątych i w okresie późniejszym zmiany miejsca zamieszkania następowały raczej wewnątrz, a nie między skupiskami polskimi. Wzory osiedlenia w mieście były wyznaczone przez możliwości znalezienia taniego mieszkania, a następnie zebrania kapitału na kupno domu w bardziej atrakcyjnych dzielnicach mieszkalnych. Głównym centrum ludności polskiej stał się Londyn, gdzie mieszka ok. 30-35 tys. Polaków.

Osiedlanie się polskich emigrantów w wielkich centrach miejskich było również podyktowane możliwością podjęcia tam pracy zarobkowej i osiągnięcia stabilizacji życiowej. Pod tym względem emigracja polska była lepiej przygotowana do aklimatyzacji w nowym środowisku niż napływająca do Wielkiej Brytanii z różnych krajów emigracja ekonomiczna. W skład grupy polskiej wchodził bowiem przedstawiciele różnych kategorii zawodowych (oficerowie, nauczyciele, wykładowcy, prawnicy, artyści, lekarze, inżynierowie, technicy, rzemieślnicy). Charakteryzując aktywność zawodową ludności polskiej, autorka wyróżnia 3 grupy: 1. osoby, które zmieniły swoje kwalifikacje zawodowe w nowym środowisku; 2. nieliczna grupa przedsiębiorców, dziennikarzy, artystów, którzy znaleźli zatrudnienie wewnątrz emigracji; 3. ogromna większość polskiej emigracji (80-90 tys.), która po wojnie wkroczyła do gospodarki brytyjskiej jako niewykwalifikowani robotnicy, bez względu na swoje uprzednie przygotowanie zawodowe i wykształcenie. Zawodowej deklacji uległa szczególnie najstarsza część przedwojennej inteligencji. Często rekompensatą stawała się dla nich społeczna i polityczna praca wewnątrz emigracji. Autorka stwierdza, że generalnie ludność polska, a zwłaszcza młodsze pokolenie, przeszła w ciągu dwudziestu lat awans społeczno-zawodowy. Część weszła do gospodarki brytyjskiej, zdobywając już na terenie Wielkiej Brytanii wyższe wykształcenie, wzrosła liczba polskich właścicieli małych przedsiębiorstw i domów czynszowych, znacznie powiększyła się liczba osób zaliczanych do klasy średniej.

Awans społeczny dokonywał się też drogą zawierania małżeństw mieszanych polsko-brytyjskich, co wobec nierównego podziału płci w grupie polskiej było zjawiskiem częstym. Jakkolwiek małżeństwa mieszane sprzyjały asymilacji do społeczeństwa brytyjskiego, to jednak autorka upatruje w rodzinie i więzach pokrewieństwa główny czynnik jednoczący społeczność emigracyjną, a także łączący emigracyjne pokolenia z ojczyzną pochodzenia, głównie poprzez coraz częstsze wizyty w Polsce. Wzrost kontaktów z Polską, jakkolwiek wywołuje różne reperkusje w organizacjach i orientacjach emigracyjnych, to jednak odnawia poczucie polskości i pomaga zaszczyć zainteresowanie Polską w drugiej generacji.

Troska o pogłębienie etnicznej identyfikacji wśród młodszego pokolenia jest również udziałem polskich organizacji społecznych. Bazą organizacyjną emigracji polskiej pozostał Londyn. Na jego terenie skupia się sieć partii politycznych, związków ubezpieczeniowych,

² Od 6% wśród mężczyzn w 1961 r. do blisko 11% w r. 1971 oraz od 3,5% do 19,4% wśród kobiet w tym samym okresie.

klubów, ośrodków prasy emigracyjnej. Stowarzyszenie Kombatantów Polskich oraz inne organizacje prowadziły i nadal prowadzą działalność oświatową, kulturalną, sportową w celu zainteresowania, głównie młodzieży pochodzenia polskiego, życiem organizacyjnym emigracji. Jakkolwiek autorka podkreśla zasługi dobrowolnych stowarzyszeń emigracyjnych w pielęgnowaniu polskości, to jednak, diagnozując stan obecny społeczności polskiej, stwierdza wzrost tendencji do przekształcania się organizacji emigracyjnych w polonijne. Dzieje się to za sprawą młodszej generacji, która otrzymała w Wielkiej Brytanii wykształcenie, uczestniczy w życiu (zwłaszcza zawodowym) społeczeństwa brytyjskiego i swoje poczucie polskości rozwija raczej poprzez więzi rodzinne i przyjacielskie z krajem pochodzenia, poprzez czytelnictwo literatury i prasy emigracyjnej oraz w niektórych wypadkach przez udział w działalności polskich parafii.

Po likwidacji zamkniętych parafii zlokalizowanych na terenie polskich obozów i hosteli istnieją obecnie 73 parafie etniczne w Anglii i Walii oraz 4 w Szkocji, obsługiwane przez 110 duchownych polskich. Prowadzą one z reguły prężną działalność nad upowszechnianiem polskiej kultury, języka i tradycji, która to działalność – zdaniem autorki – wyznacza im rolę pośrednika w rozwoju procesu przekształcania się polskiej grupy w Polonię brytyjską. Autorka zastrzega się jednak, że nie jest jasna przyszłość polskich parafii, zwłaszcza wobec rysującej się wśród polskich robotników i młodszej inteligencji dążności do odchodzenia od religii zorganizowanej.

Jak parafie są najbardziej powszechną formą organizacyjną ludności pochodzenia polskiego, tak potrzebom całej emigracji usiłuje wyjść naprzeciw „Dziennik Polski”, jednak nakład jego stale się zmniejsza (od 31 560 egzemplarzy w szczytowym okresie 1951 r. do 15 tys. w r. 1976). W latach 1939-1949 wychodziły w Wielkiej Brytanii 202 czasopisma polskie, w r. 1960 liczba ich zmalała do 33 i stan taki utrzymuje się do chwili obecnej.

Podsumowując swe rozważania autorka stwierdza, że w latach siedemdziesiątych społeczność polska w Wielkiej Brytanii jest w dużej mierze zasymilowana do miejscowego społeczeństwa. Wielka Brytania, w przeciwieństwie do krajów z większymi tradycjami emigracji, nie stosowała wobec emigrantów planowej polityki asymilacyjnej. Jednakże emigranci polscy – w dużej mierze wykształceni, uczestniczący zawodowo, społecznie i kulturalnie w życiu społeczeństwa brytyjskiego – byli podatni na wchłonięcie. Autorka przytacza dane ze spisu ludności, które wskazują, że w 1961 r. w Wielkiej Brytanii mieszkało 35 tys. naturalizowanej ludności pochodzenia polskiego, podczas gdy ogromna większość, bo 92 tys., nie posiadała jeszcze obywatelstwa brytyjskiego. W połowie lat siedemdziesiątych natomiast już 2/3 ludności urodzonej w Polsce legitymuje się obywatelstwem brytyjskim. Autorka przewiduje, że proces asymilacji ludności pochodzenia polskiego mimo czynników hamujących, którymi są coraz częstsze kontakty z Polską, będzie się pogłębiał aż do całkowitego wchłonięcia jej przez społeczeństwo brytyjskie.

Jadwiga Plewko (KUL)

Paul H u r s e a u. *L'histoire du football nordiste*. Lens 1977 s. 277.

We współczesnym społeczeństwie sport należy do ważnych zjawisk społecznych i jest przedmiotem coraz większego zainteresowania socjologii. W Polsce już w okresie międzywojennym Florian Znaniecki, analizując sport z punktu widzenia rozwoju społeczeństwa, wskazywał na cztery jego zasadnicze funkcje. Były to według niego: 1. wpływ na ogólną sprawność fizyczną, 2. przygotowanie do pewnych czynności zawodowych, 3. podtrzymywanie zdrowia i higieny w społeczeństwie, 4. wpływanie na proces socjalizacji młodzieży¹.

¹ *Socjologia wychowania*. T. 2. Warszawa 1973 s. 349-355.